

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 22, lipiec 2025 14:14

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 994

Najwyższa Izba Kontroli (NIK) alarmuje: system łączności radiowej w służbach podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji – Policji, Państwowej Straży Pożarnej (PSP), Straży Granicznej (SG) i Służbie Ochrony Państwa (SOP) – jest niewystarczający, niejednolity i w dużej mierze oparty na przestarzałej technologii analogowej. Takie rozwiązania są narażone na podsłuch, zakłócenia i nie zapewniają skutecznej komunikacji w sytuacjach kryzysowych. Izba podkreśla, że w innych państwach Europy cyfrowe, zintegrowane systemy łączności są standardem, a ich brak w Polsce stwarza realne zagrożenie dla bezpieczeństwa obywateli, zwłaszcza w obliczu niestabilnej sytuacji geopolitycznej i coraz częstszych klęsk żywiołowych.

Kontrola NIK wykazała, że pomimo ponad 20 lat analiz i planów nie udało się wdrożyć w Polsce jednolitego, cyfrowego systemu łączności radiowej. Dotychczasowe próby zakończyły się fiaskiem z powodu braku odpowiednich mechanizmów finansowania oraz skutecznej koordynacji działań. Komunikacja pomiędzy służbami jest rozproszona i niekompatybilna – w wielu przypadkach formacje muszą korzystać z własnych masztów, sieci i radiolinii, co generuje dodatkowe koszty. W latach 2016–2023 wydano na ten cel ponad 435 mln zł, jednak efekty są niewystarczające.

Najgorzej sytuacja wygląda w Policji i PSP, gdzie w większości jednostek wciąż dominuje łączność analogowa. Kontrola wykazała, że w 14 z 17 komend wojewódzkich Policji (82%) oraz w 201 komendach powiatowych (59%) podstawowym środkiem komunikacji były analogowe radiotelefony. Także Państwowa Straż Pożarna dopiero rozpoczyna proces wdrażania nowoczesnych rozwiązań. Tylko Straż Graniczna i SOP w pełni korzystają z systemów cyfrowych. Braki te powodują, że w sytuacjach kryzysowych służby zmuszone są do korzystania z prywatnych telefonów komórkowych lub wymiany oficerów łącznikowych, co spowalnia działania i stwarza ryzyko utraty kluczowych informacji.

NIK podkreśla, że przyszłość łączności służb może zależeć od skutecznego wdrożenia Systemu Bezpiecznej Łączności Państwowej (SBLP), opartego na standardzie TETRA. System ten, zapowiedziany w ustawie o ochronie ludności i obronie cywilnej, ma stanowić fundament dla jednolitej komunikacji wszystkich służb w kraju. Jego wdrożenie planowane jest na najbliższe lata, jednak pełne uruchomienie potrwa co najmniej sześć lat i będzie wymagało dużych nakładów oraz skoordynowanych działań.

Izba wskazuje też na niedobory kadrowe w służbach – brakuje specjalistów i administratorów systemów radiowych, co negatywnie wpływa na utrzymanie i rozwój infrastruktury. Przyczyną jest m.in. niski poziom wynagrodzeń i nierówne traktowanie pracowników w zakresie dodatków finansowanych z Funduszu Cyberbezpieczeństwa.

Sytuacje kryzysowe z ostatnich lat – powódź w Kotlinie Kłodzkiej w 2024 r. czy kryzys migracyjny na granicy polsko-białoruskiej – pokazały, jak poważne konsekwencje może mieć brak zintegrowanego systemu łączności. W obu przypadkach konieczne było stosowanie prowizorycznych rozwiązań, które opóźniały reakcję służb i utrudniały koordynację działań.

NIK wezwała Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji do pilnego wdrożenia jednolitego, cyfrowego systemu łączności radiowej dla wszystkich służb, wycofania rozwiązań analogowych oraz zapewnienia mechanizmów finansowania i nadzoru nad tym procesem. Izba zaleca także stworzenie długofalowego planu rozwoju systemu, który uwzględni nowe technologie oraz konieczność integracji komunikacji w sytuacjach kryzysowych.

Pełen raport dostępny w załączniku.

Służby MSWiA wciąż w epoce analogowej – potrzeba pilnej modernizacji!

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 22, lipiec 2025 14:14

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 994

Źródło: NIK